

Białystok. Nowy dworzec PKS coraz bliżej

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem już w wakacje 2017 roku będziemy mogli korzystać z nowego dworca PKS w Białymstoku. Wybuduje go warszawska firma Budner – zwycięzca przetargu na tę inwestycję. W ciągu kilku dni ma zostać podpisana umowa.

W ramach rozliczenia za inwestycję Budner S.A. otrzyma ponad 45% terenów PKS-u przy ul. Boh. Monte Cassino. Do przetargu stanęły także firmy Rogowski Development i Struss.

28 grudnia podczas konferencji prasowej w urzędzie marszałkowskim województwa podlaskiego odbyło się spotkanie, na którym zwycięzca przetargu przedstawił wizualizację zagospodarowania terenów przy ul. Boh. Monte Cassino.

- To inwestycja bardzo ważna i długo oczekiwana przez mieszkańców regionu i miasta - mówił Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński – Zarówno zarządowi województwa jak i władzom PKS- zależy aby teren dworca został jak najszybciej zagospodarowany i stał się miejscem z którego stolica województwa będzie dumna.

Prezes PKS Cezary Sieradzki wymieniał te punkty, które zdecydowały o wyłonieniu zwycięzcy przetargu.

- Oferta firmy Budner zawierała wszystkie elementy, na których zależało zarządowi województwa i nam - spółce PKS, dawał najlepszą cenę za teren i co bardzo ważne – najkrótszy czas realizacji inwestycji – mówił.

Jak informował przedstawiciel firmy Budner prace mogłyby rozpocząć się w październiku 2016 r. - o ile, jak zaznaczał, nie będą przedłużały się sprawy proceduralne.

W ramach inwestycji stary budynek dworca zostanie całkowicie rozebrany, a w jego miejsce stanie nowy. Na dole będą kasy i poczekalnia, na górze biura i zaplecze socjalne. Powstaną m.in. nowe wiaty autobusowe, będzie stacja obsługi taboru i parking dla autobusów. Inwestor panuje też przedłużenie kładki łączącej dworzec kolejowy z pokaesem.

Na terenie przekazanym inwestorowi staną natomiast dwa budynki handlowo-usługowe. Koszt budowy kompleksu dworcowego nie może przekroczyć wartości terenów sprzedawanych firmie Budnar. Jak mówił Cezary Sieradzki, plan zakłada, że ani województwo ani PKS nie dołożą do inwestycji żadnych pieniędzy.

- Natomiast jeśli w trakcie ustalania szczegółów okaże się, że wartość sprzedawanych terenów jest wyższa niż koszt inwestycji, to inwestor przekaze nam nadwyżkę w formie gotówkowej - informował w rozmowie z portalem wrota podlasia prezes PKS Cezary Sieradzki.

Remont dworca ma przebiegać tak, aby podróżni mogli cały czas korzystać z autobusów.

Jak podkreślał obecny na konferencji z-ca prezydenta Białegostoku Rafał Rudnicki plan budowy zagospodarowania terenów PKS-u współgra z koncepcją władz miasta dotyczącą stworzenia centrum przesiadkowego na terenach pomiędzy Centrum Handlowym Park a właśnie Dworcem PKS, które ma powstać w przeciągu kilku lat.

W październiku 2015r. ówczesny marszałek województwa Mieczysław Baszko i władze PKS-u przedstawiły koncepcję na zagospodarowanie terenów przy ul. Boh. Monte Cassino. Wcześniej planowano sprzedaż terenu w całości, ale tym samym stolica województwa zostałaby pozbawiona dworca autobusowego. Pojawił się pomysł na uratowanie dworca – sprzedać część terenu firmie, która w zamian za to wybuduje dworzec i całe zaplecze niezbędne do jego funkcjonowania.

Mieczysław Baszko – obecnie poseł na Sejm nie krył zadowolenia z postępów inwestycji

- To miejsce musi zmienić swój wizerunek, dla dobra regionu, dla dobra miasta – mówił podczas konferencji 28 grudnia były marszałek województwa- Ale przede wszystkim tę inwestycję należy realizować dla dobra jej pracowników.



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)